

GAZETA HAJNOWSKA

WRZESIEŃ 2008 NR 5 (137)

ISSN 1427-051X

Cena 2 zł

**WYBRANE WSPOMNIENIA
Z CZASÓW II WOJNY ŚWIATOWEJ**
str. 10



str. 17

W HAJNOWSKIM PRZYTULISKU



ARCHIWUM REGIONALNE str. 8

SZLIFUJĄC HAJNOWSKI BRUK str. 11



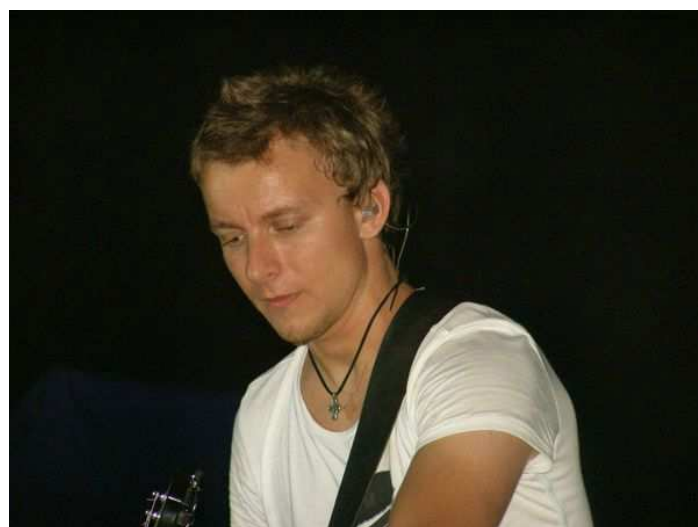
POWĘDKOWAĆ W HAJNÓWCE str. 16



STUDIO LATO RADIA BIAŁYSTOK



Każdego roku Studio Lato gości w Hajnówce gromadząc tłumy hajnowian. Od trzech lat odbywa się też finał Ogólnopolskiego Konkursu „Przebojem na antenie”, a zespół Feel, który w ubiegłym roku zajął w konkursie II miejsce, w tym roku był gwiazdą wieczoru. Wcześniej wystąpiła Renata Dąbkowska (dawniej wokalistka Sixteen) i jak zwykle zespoły HDK.



MIESIĘCZNIK

Redaguje zespół. Redaktor naczelny Tadeusz Topolski

Rada Programowa: Magdalena Chirko (przewodnicząca), Joanna Kisielewicz, Emilia Rynkowska, Artur Gierasimiuk, Krzysztof Wilamowski

Adres redakcji: 17-200 Hajnówka, ul. 3 Maja 45, tel. (085) 682 29 69 w. 37

e-mail: gazetahajnowska@tlen.pl

Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Hajnówce

Druk: LogoArt

www.wrotapodlasia.pl

Dożynki Wojewódzkie

Hajnówka, 21 września 2008

Zapraszamy serdecznie
do wzięcia udziału
w uroczystości
Święta Dziękczynienia
za Zebrane Plony



Program:

- 9:30** – Liturgia prawosławna w Soborze Św. Trójcy
przy ul. Dziewiatowskiego 15
- 10:00** – Msza Święta w Kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego
przy ul. Ściegiennego 7
- 12:00** – Ceremonia Dożynkowa w Amfiteatrze w Parku Miejskim
przy ul. Parkowej
- przesłania biskupów
 - przemówienia
 - błogosławieństwa i obrzęd dzielenia się chlebem

Podsumowanie konkursów

- konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy
- konkurs agroturystyczny „Zielone lato”
- Żniwa mogą być bezpieczne
- o nagrodę „Kryształowej Koniczyny”
- „Pracuję bezpiecznie - chronię zdrowie i życie”

W programie ponadto:

Obrzędy dożynkowe w prezentacjach powiatów i zespołów ludowych. Wystawa plodów rolnych
Prezentacja kulinarnej dziedziczy i rękodzieła ludowego. Prezentacja maszyn i sprzętu rolniczego
Występy zespołów folklorystycznych.

Organizatorzy



Marszałek Województwa
Podlaskiego



Starosta Hajnowski



Burmistrz Miasta
Hajnówka



Wójt Gminy
Hajnówka

XVIII sesja Rady Miasta – 30.07.2008 r.

Radny Rakowicz: - W porządku obrad brakuje punktu Sprawy różne, wnioskuję o jego wprowadzenie.

Przewodniczący Leonard Kulwanowski: - W przypadku sesji zwołanych w trybie nadzwyczajnym taka zmiana wymaga zgody burmistrza.

Burmistrz wyraził zgodę na wprowadzenie dodatkowego punktu, czternastu radnych poparło wniosek radnego, czterech wstrzymało się od głosu.

Uchwałę o przyjęciu **Wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy na lata 2008 – 2012** powzięto przy jednym głosie przeciwnym i pięciu wstrzymujących się.

Radny Rakowicz: - Jakie były kryteria podziału na strefy?

Radna Chaniło: - Co roku dokonuje się umorzeń, jak będą ściągane zadłużenia?

Anatol Łapiński, dyr. ZGM: - Podział na strefy został dokonany 7 lat temu, więc dziś trudno mówić o kryteriach. (Opis przebiegu granicy stref znajduje się w skrócie Programu w tym numerze GH – przyp. TT). Umorzenia dotyczyły tylko mieszkań po zmarłych lokatorach i tych, gdzie wyczerpano wszystkie możliwości prawne.

Radna Dymińska: - Zakłada się sprzedaż 5. lokali rocznie, czy jest to ilość maksymalna?

Burmistrz Anatol Ochryciuk: - Jest to liczba szacunkowa i nie jest ona wyznacznikiem ilości mieszkań do sprzedaży.

Uchwałę w sprawie ustalenia limitu wydatków na wieloletnie programy inwestycyjne powzięto przy pięciu głosach wstrzymujących się.

W związku z zamiarem złożenia przez gminę wniosku o dofinansowanie budowy krytej pływalni niezbędne jest zabezpieczenie środków własnych, natomiast do projektu dotyczącego budowy infrastruktury drogowej należało wprowadzić korektę i zwiększyć udział środków własnych.

Uchwałę w sprawie zmian w budżecie powzięto jednogłośnie.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej otrzymał środki na finansowanie projektu „Sami sobie” w kwocie 225.589 zł, udział własny wynosi 36.000 zł. Projektem zostanie objętych dwanaście kobiet długotrwale bezrobotnych w wieku 35 – 50 lat, korzystających z pomocy społecznej. Wydatki będą przeznaczone na przeszkolenie kobiet, podniesienie kwalifikacji, naukę nowych umiejętności niezbędnych na każdym stanowisku pracy (komputer, internet, podstawy prawa pracy, ubezpieczeń społecznych, prowadzenie usług opiekuńczych osobom starszym i niepełnosprawnym itp.).

Sprawy różne.

Mikołaj Janowski, radny Sejmiku Wojewódzkiego: - Opowiem pewną historię, dotyczy ona gminy Hajnówka. Znalazł się zagraniczny inwestor, który chce zainwestować duże pieniądze w budowę cegielni w Trywieży. Zarząd Województwa nie wyraził zgody na odrolnienie gruntów kl. IV i wydał w tej sprawie negatywną opinię do Ministerstwa Rolnictwa. Przedstawiłem tę sprawę na sesji Sejmiku – wszyscy radni głosowali za odrolnieniem gruntów. Stanowisko Zarządu było konsekwencją afery Leppera z odrolnieniem gruntów, jednak po decyzji Sejmiku Zarząd przyznał się do błędu, zmienił swoją decyzję i wystąpił do MR z wnioskiem o odrolnienie gruntów w Trywieży.

Nie rozumiem stanowiska niektórych radnych, sceptycznie odnoszących się do wieloletnich programów inwestycyjnych w mieście.

Radny Sokołowski: - Jakie są szanse na przebudowę drogi Hajnówka – Kleszczele?

M. Janowski: - Jest wykonany projekt na przebudowę odcinka Jelonka – Dubicze, przebudowę planuje się na lata 2009 – 2011; być może uda się też przebudować odcinek Judzianka – Poryjevo.

Radny Rakowicz: - Stanowisko radnych klubu PO w sprawie inwestycji w Trywieży jest zdecydowanie pozytywne. Natomiast w sprawie wykupu mieszkań od półtora roku nie możemy dojść do porozumienia z burmistrzem. Do tego tematu musimy wrócić – mam nadzieję, że w efekcie będą zadowoleni i mieszkańcy i gmina. Rozumiem, że obecnie każdy wniosek będzie rozpatrywany indywidualnie. Proszę pamiętać o chodniku przy ul. Piłsudskiego i o pomocy pogorzelncom.

Radna Chaniło: - Cena 1 m2 mieszkania w Hajnówce wynosi przeciętnie 1 800 zł, większości nie stać na zapłacenie takiej sumy. Należy pamiętać, że były to w większości mieszkania zakładowe, a mieszkańcy przez wiele lat w nie inwestowali.

Radny Dzik: - Na osiedlu Mazury teren wokół sklepu po byłym PZGS nie jest zagospodarowany, w środku osiedla jest step. Czy to prawda, że mieszkańcy powiatu muszą płacić duże pieniądze za korzystanie ze zbiorów MBP?

Radny Łabędzki: - Jaki był wynik kontroli na wysypisku?

Radna Dymińska: - Czy został rozwiązany problem w ZS nr 2?

Radna Ostaszewska: - Chodnik przy ul. Rakowieckiego ulega dewastacji.

Radny Wiatrowski: - Jak przedstawia się sprawa dalszej renowacji nagrobków ofiar egzekucji na żwirowni?

Radna Chaniło: - Nie została uporządkowana po rozkopaniu ulica Ogrodowa.

Radny Tomaszuk: - Dziękuję radnemu Janowskiemu za skuteczne wspieranie wniosków SPZOZ.

Wiera Guziuk: - Panie burmistrzu, niedawno dowiadywałam się o cenę 1 m2 mieszkania do wykupienia – wynosi ona 1 800 zł – a w pana oświadczeniu majątkowym wyczytałam, że 70 – cio metrowe mieszkanie wycenił pan na 70 000 zł, czyli 1 m2 kosztuje 1 000 zł; za taką cenę, oczywiście z bonifikatą, chętnie wykupię swoje mieszkanie. To było w gazecie i ludzie to czytają. Wciąż trwają dyskusje na temat cen wykupu mieszkań i ujmuje się za nami tylko część radnych z prawej strony. Dwa lata jak za brata, przeczekamy i zapamiętamy to radnym przy następnych wyborach.

Ryszard Baj, przew. RO Mazury: - Trzeba przed zimą koniecznie zatwierdzić poszerzenie ul. Krzywej. Sprawa uległa wstrzymaniu ze względu na chorobę właścicielki posesji.

Anna Birycka, przew. RO Placówka: - W trosce o bezpieczeństwo mieszkańców należy ściąć starą topolę przy rzece Leśnej, której konary są pochylone w stronę ul. Nadbrzeżnej.

Przewodniczący: - Radni prowadzą dyskusje nie tylko na sesjach, ale również podczas posiedzeń komisji. Możemy oczywiście dyskutować na istotne tematy, ale nie należy zapominać o tym, do kogo należą kompetencje w konkretnych sprawach, ponieważ dyskusje często niczego nie ułatwiają, czego przykładem był konflikt w ZS nr2.

Burmistrz: - To nie jest tak, że w sprawie wykupu mieszkań nic się nie działo. Od listopada ubiegłego roku, kiedy została powzięta uchwała w sprawie bonifikat do końca czerwca zostało sprzedanych 20 mieszkań. Natężenie sprzedaży było większe niż wcześniej. Obecnie sytuacja przedstawia się następująco: do połowy sierpnia kluby otrzymają projekt zasad zbywania miesz-

kań. Przewidywana procedura ma być następująca: obywatel zainteresowany wykupem mieszkania będzie zgłaszał swój zamiar, a organ wykonawczy, czyli burmistrz będzie zwracał się do Rady o wyrażenie zgody na zastosowanie bonifikaty w konkretnym, imiennym przypadku. Myślę, że do końca sierpnia wypracujemy kompromis i pierwsza sesja, na której rozpatrzymy takie wnioski odbędzie się w drugiej połowie września. Natomiast co do cen mieszkań należy zwracać się do tych, którzy tworzyli przepisy określające sposób szacunku. Rzecznicy działają w sposób niezależny i kierują się szczegółowymi przepisami określania wartości mieszkań. Najbardziej skorzystali przy wykupie mieszkań ci, którzy zrobili to jeszcze przy 40% bonifikacie, ponieważ wówczas ceny mieszkań były niższe.

W sprawie otoczenia sklepu zmobilizujemy administratora terenu. Jestem zdziwiony informacją o różnicy w traktowaniu w bibliotece mieszkańców powiatu, sprawdzę to. Wykonawca przystąpił do budowy pola składowego, prowadzimy działania w celu pozyskania funduszy na budowę ZZO. Na stanowisko dyrektora

został powołany Adam Chudek, dotychczasowy zastępca. Mam nadzieję, że sytuacja w szkole będzie się powoli normalizowała. Chodnik przy ul. Rakowieckiego zostanie naprawiony. Otrzymaliśmy pieniądze na dalszą renowację nagrobków, teraz zostanie ogłoszony przetarg na wyłonienie wykonawcy. W sprawie ul. Ogrodowej dziękuję za informację. Jesteśmy gotowi wykupić grunt, złożyliśmy propozycję, proszę pana przewodniczącego o bezpośredni kontakt. Widzę, że w sprawie topoli pani przewodnicząca już porozumiała się z moim zastępcą. W najbliższym czasie oczekuję na spotkanie z zastępcą dyrektora PZDW d/s eksploatacji panem Sulimą i będziemy ustalali szczegóły co do naprawy chodników. W sprawie ustawowej pomocy pogorzelncom porozmawiam z panem radnym osobiście.

M. Janowski: - Proszę, żeby w miejscu dawnej alei zastróżonych obok budynku przychodni urządzić parking na potrzeby rolników przyjeżdżających do AR i MR. W imieniu rolników zapraszam też na wojewódzkie dożynki w dniu 21 września w Hajnówce.
tt

Na pytanie radnego Dzika odpowiada dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Hajnówce - Halina Wojskovicz

Pobieranie kaucji jest złem koniecznym i wynika ze złych doświadczeń.

Czytelnicy – zapoznając się z regulaminem Wypożyczalni zobowiązują się do terminowych zwrotów. W praktyce zdarza się, że wygląda to zupełnie inaczej. Pracownik w celu odzyskania wypożyczonych materiałów bibliotecznych od czytelników uporczywie zwlekających ze zwrotem książek, odwiedza ich w miejscu zamieszkania. Książka wypożyczona przez czytelnika miejscowego jest w takim przypadku jeszcze do odzyskania. Wyjazd do czytelnika zamiejscowego nie wchodzi w rachubę, gdyż wiąże się z dodatkowymi kosztami.

Biblioteka jest w całości finansowana przez miasto i jest- jak wskazuje nazwa- biblioteką miejską. Gdyby Miejska Biblioteka Publiczna w Hajnówce przyjęła pewne zadania biblioteki powiatowej, na co jest przygotowana, wówczas pobieranie kaucji od czytelników z powiatu hajnowskiego nie miałyby miejsca. Decyzja w tej sprawie należy do Starostwa.

Kaucji nie traktujemy jednak jako żelaznej zasady. Czytelnik związany z siedzibą Biblioteki miejscem pracy bądź nauki jest zwolniony z obowiązku wnoszenia kaucji. Ponadto ci czytelnicy zamiejscowi, którzy jako uczniowie, studenci bądź pracownicy, korzystali z Wypożyczalni i terminowo zwracali wypożyczone książki, w dalszym ciągu mają możliwość wypożyczeń bez kaucji.

Jeżeli wśród czytelników miejscowych mamy setki tzw. „dłużników”, należy przypuszczać, że i wśród czytelników zamiejscowych znajdują się tacy, którzy zapomną zwrócić książkę do Biblioteki.

Pobieranie kaucji wynika więc z ostrożności, że książka, szczególnie wartościowa może do biblioteki nie wrócić. Obowiązkiem bibliotekarzy jest ochrona powierzonych zbiorów. Nasze działania w tym zakresie są zgodne z postanowieniami Ustawy o bibliotekach z 27 czerwca 1990 r. art. 14 ust.2 pkt.3. i wynikają głównie z troski o zbiory i o 6 tys. czytelników, którzy mają prawo korzystać z kompletnych księgozbiorów.

Pobieranie kaucji jest zatem zgodne z prawem i powszechnie stosowane w bibliotekach.



17-200 Hajnówka ul. 3-Maja 59 kom +48 604 570 979

Gabinet specjalizujący się w leczeniu nieoperacyjnym żyłaków kończyn dolnych metodą skleroterapii piankowej Tessariego pod kontrola USG. Udziela również konsultacji chirurgicznych, kwalifikuje do zabiegów chirurgicznych oraz usuwa zmiany skórne z niezbędną histopatologią /diatermia/.

WIELOLETNI PROGRAM GOSPODAROWANIA MIESZKANIOWYM ZASOBEM GMINY MIEJSKIEJ HAJNÓWKA NA LATA 2008 – 2012 dokończenie

Zasady polityki czynszowej

Działania podejmowane w zakresie polityki czynszowej zmierzają do utrzymania zasobu mieszkaniowego gminy na zadawalającym poziomie technicznym i estetycznym.

Skuteczna reforma czynszów jest elementem niezwykle ważnym w procesie stopniowego urealniania opłat za użytkowane mieszkania i wyłaniania się prywatnego sektora mieszkań czynszowych. Nie podnoszenie czynszów za lokale mieszkalne do poziomu pozwalającego na pokrycie kosztów utrzymania i remontów lokali naraziłby gminę na drenaż finansowy w zasobach komunalnych. Spowoduje utrzymywanie się niewłaściwego dopasowania gospodarstw domowych do zajmowanych lokali mieszkalnych. Nie będzie też czytelnych bodźców zachęcających do prywatyzacji zasobu komunalnego.

Wyraźny wzrost czynszów spowoduje natomiast, że gmina przestanie dotować gospodarstwa domowe, które nie wymagają wsparcia, a zwolnione w ten sposób środki mogą być wykorzystane do pokrycia kosztów napraw i remontów. Obowiązujące w Hajnówce czynsze są stosunkowo niskie. Najczęstszym i najmocniej artykułowanym argumentem by ich nie podnosić jest fakt, iż w zasobach komunalnych mieszka znaczna ilość ludzi biednych. Dlatego też brak długofalowego programu podwyżek czynszu w stopniu znacznie przewyższającym stopę inflacji oraz wskaźnik wzrostu cen robót remontowo - budowlanych i wskaźnik kosztów odtworzeniowych ustalany przez wojewodę, oznaczałby zupełnie niepotrzebne subsydiowanie kosztów mieszkania dla grupy ludzi nieźle czy nawet dość dobrze sytuowanych. Środki te warto zaoszczędzić i przeznaczyć na inne cele.

Modyfikacja systemu czynszowego w Gminie Miejskiej Hajnówka jest absolutnie nieodzowna. Dotychczasowy system, zmieniany w niewielkim stopniu w ciągu kilkudziesięciu lat nie mobilizował niestety tych lokatorów, którzy mogliby zainwestować własne środki dla zapewnienia sobie mieszkania. Raczej bardziej opłacalne było szukanie wszelkich możliwości prowadzących do uzyskania przydziału. Kilkadziesiąt lat trwania w tym systemie spowodowało, że i dziś - chociaż zasadniczo zmieniły się uwarunkowania ekonomiczne - duża część mieszkańców miasta nadal uważa, że stosunkowo tanie i mocno subsydiowane mieszkanie po prostu im się należy i nie mają poczucia, że zabezpieczenie mieszkania powinno być przecież w głównej mierze ich własną sprawą. Zjawisko to jest zresztą znane na całym świecie i występuje tym ostrzej, im więcej i dłużej w jakimś kraju dopłacano do konkretnych grup ludności czy zasobów.

Przyjmuje się zasadę, że wysokość czynszu w mieszkaniowym zasobie Gminy Miejskiej Hajnówka w kolejnych latach, nie może być mniejsza niż suma średniej wielkości:

- a) bieżących zaliczek eksploatacyjnych i remontowych uchwalanych przez wspólnoty, w których znajdują się lokale Gminy Miejskiej Hajnówka,
- b) kosztów związanych z pełnieniem obowiązków wynajmującego,
- c) stawki podatku od nieruchomości,
- d) kosztów remontów mieszkań i pustostanów oraz budynków gminnych,
- e) kosztów obsługi lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy.

Wysokość czynszu najmu będzie aktualizowana od 1 czerwca danego roku, w oparciu o dane przekazywane przez

ZGM za rok poprzedni oraz o wskaźnik wartości odtworzeniowej ogłoszony przez Wojewodę Podlaskiego w drugim półroczu roku poprzedniego.

Koszt odtworzenia 1 m² pow. użytkowej budynków mieszkalnych dla województwa podlaskiego w okresie od 1 października 2007r. do 31 marca 2008 r. wynosi 2.465 zł. Wskaźnik przeliczeniowy 3 % tej wartości stanowi wielkość 6,16 zł/m².

Dotychczas obowiązująca w zasobach komunalnych miasta Hajnówki maksymalna stawka czynszu wynosi 1,72 zł/m² co stanowi 0,84 % wartości odtworzeniowej.

Zachowuje się różnicowanie stawek czynszu dla poszczególnych lokali poprzez zastosowanie czynników podwyższających lub obniżających w proporcjach ustalonych w uchwale Rady Miasta Hajnówka Nr XXV/178/01 z dnia 28 marca 2001 r. w sprawie określenia stawek czynszu regulowanego za lokale mieszkalne, socjalne (Dz. Urz. Woj. Podl., Nr 18, poz. 315), które spełniają wymogi Ustawy z dnia 21.06.2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2005r. Nr 31, poz. 266 z późn. zm.)

6. Aktualnie obowiązująca wielkość czynszu wynosi:

- a) stawka czynszu bazowego - 0,88 zł/m²,
- b) stawka czynszu maksymalnego - 1,72 zł/m²,
- c) stawka czynszu minimalnego - 0,44 zł/m²,
- d) stawka czynszu socjalnego - 0,44 zł/m²

Proponowane zmiany stawki bazowej czynszu w latach 2008–2012 przedstawia poniższa tabela

Lp.	Rok	Stawka bazowa zł / m ²	Stawka dla lokali socjalnych zł/m ²
1.	2008	1,60	0,80
2.	2009	1,70	0,85
3.	2010	1,80	0,90
4.	2011	1,90	0,95
5.	2012	2,00	1,00

Burmistrz Miasta Hajnówka, zgodnie z art. 8 ustawy z dnia 21 czerwca 2001r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu Cywilnego (Dz. U. z 2005 r. Nr 31, poz.266 z późn. zm.), ustali w roku 2008 wysokość stawki bazowej czynszu w oparciu o przepisy obowiązujące w dniu wejścia niniejszej uchwały w życie. Podwyższanie czynszu lub innych opłat za używanie lokalu, z wyjątkiem opłat niezależnych od właściciela, nie może być dokonywane częściej niż co 6 miesięcy.

Sposób i zasady zarządzania lokalami i budynkami wchodzącymi w skład mieszkaniowego zasobu gminy.

W latach 2008-2012 planuje się w obecnym systemie prawnym utrzymać formę Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Hajnówce jako jednostki organizacyjnej zarządzającej i administrującej lokalami i budynkami wchodzącymi w skład mieszkaniowego zasobu gminy. Taka forma organizacyjna zapewni realizację zadań własnych Gminy w sposób optymalny, zapewniający efektywne i racjonalne wykorzystanie środków finansowych. Dopuszcza się zmianę formy organizacyjnej zakładu, dostosowując się do przepisów w odrębnych ustawach.

Źródła finansowania gospodarki mieszkaniowej.

W latach 2008 – 2012 finansowanie gospodarki mieszkaniowej odbywać się będzie z następujących źródeł:

- a) wpływów z czynszów za lokale mieszkalne,
- b) wpływów z czynszów najmu lokali użytkowych stanowiących własność miasta Hajnówka, a zarządzanych przez ZGM w Hajnówce,
- c) dotacji z budżetu miasta Hajnówka,
- d) z funduszy remontowych wspólnot mieszkaniowych, w których gmina jest członkiem,
- e) innych przychodów,

Rzeczywista i przewidywana wysokość wpływów z czynszu lokali mieszkalnych (bez opłat niezależnych od najemcy) w przeliczeniu na 1m²

	2007	2008	2009	2010	2011	2012
Średni rzeczywisty wpływ w zł/m ²	1,55					
Średni prognozowany wpływ w zł/m ²		2,82	3,00	3,18	3,36	3,54

Prognoza dotycząca wydatków eksploatacyjnych w tys. zł

Wydatki w latach	2007 wykonanie	2008	2009	2010	2011	2012
Eksploatacja – 100% Gmina	141	144	148	151	155	159
Koszty zarządu nieruchomościami wspólnymi, których Gmina jest jednym ze współwłaścicieli	310	317	325	333	341	349
Konserwacje i remonty bieżące	178	244	299	300	305	320
Remonty gruntowne i modernizacyjne	709	498	935	961	988	1017
Wydatki inwestycyjne	50	50	50	55	80	95
Razem	1 388	1 253	1 757	1 800	1 869	1 940

Działania mające na celu poprawę wykorzystania i racjonalizację gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy.

Zamiany lokali związane z rozbiórką lub remontami budynków i lokali.

W celu poprawy wykorzystania i racjonalizację gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy, uwzględniając dotychczasową prognozę wielkości i stanu technicznego zasobu mieszkaniowego miasta Hajnówka w latach 2008-2012 przewidywane są następujące potrzeby lokali zamiennych na wykwaterowanie najemców z budynków przeznaczonych do rozbiórki lub gruntownego remontu:

Do wyburzenia przewidziana jest w latach 2009-11 budynek przy ul. Warszawskiej 44a (3 lokale)

Zamiany lokali z innych tytułów.

Mając na uwadze racjonalne gospodarowanie zasobem mieszkaniowym oraz ochronę praw lokatorów należy przyjąć następujące zasady zamiany lokali:

- a) w przypadku zamiany lokali między lokatorami należy umożliwić dokonywanie tych zamian lokatorom posiadającym zadłużenie z tytułu opłat czynszowych. Osobą, z którą lokal ma być zamieniony może być inny mieszkaniec miasta, który zobowiąże się do zapłaty zaległości czynszowych dłużnika.
- b) preferowanie zamian na lokal mniejszy z zasobu – w przypadku osób posiadających zadłużenie z tytułu opłat czynszowych i innych opłat niezależnych od lokatora.
- c) umożliwić dokonywanie zamian lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy
 - pomiędzy najemcami lokali należących do tego zasobu
 - między najemcami lokali komunalnych i osobami zajmującymi lokale w innych zasobach.

Zamiana następuje za zgodą właściciela zasobu, jeżeli zamiana następuje w tym samym zasobie mieszkaniowym lub

obu właścicieli zasobów w wypadku zamiany lokali należących do dwu różnych zasobów mieszkaniowych.

Dokonywanie podziału lokali mieszkalnych o dużych powierzchniach użytkowych na mniejsze.

Umożliwianie adaptacji pomieszczeń niemieszkalnych (suszarni, strychów, wózkowni) przez potencjalnych zainteresowanych na ich koszt.

Planowana sprzedaż lokali.

Planuje się przeznaczyć do sprzedaży lokale mieszkalne w budynkach:

Orzeszkowej 2, Fabryka Chemiczna 20 i 21, B. Prusa 3, 4, 8, H. Sawickiej 1, H. Sienkiewicza 15 i 20, M. Reja 16, M. C. Skłodowskiej 3, 46, S. Żeromskiego 27, Z. Nałkowskiej 2, 14, 15, Kolejowa 3.

Mogą być sprzedawane lokale mieszkalne w budynkach wielorodzinnych, w których rozpoczęto sprzedaż lokali mieszkalnych, oraz w budynkach zgodnie z odrębną uchwałą Rady Miasta.

Dokończenie na str. 9

**ZAKŁAD KAMIENIARSKO
BETONIARSKI
J. KARPIUK**

Nagrobki z kamienia i lastryko

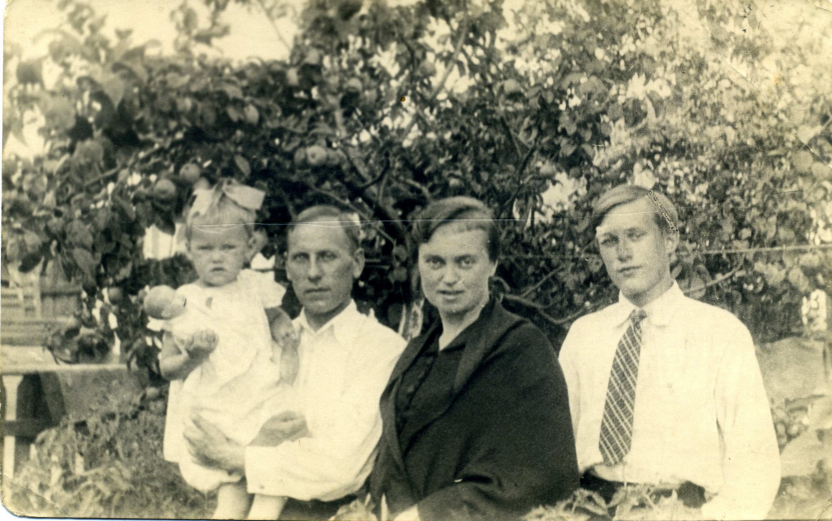
Hajnówka
ul. Warszawska 146
tel. 683 33 49, 683 33 94
kom. 0 606 395 694



ARCHIWUM REGIONALNE

ze zbiorów Miejskiej Biblioteki Publicznej
im. dr. Tadeusza Rakowieckiego w Hajnówce.

W 65 ROCZNICĘ...



Dr Kazimierz Ptaszyński z córeczką Alinką, obok żona Helena Ptaszyńska i jej brat Jan Rudomino, czasowo przebywający w Hajnówce. Państwo Ptaszyńscy przybyli do Hajnówki w 1937 roku. Doktor był lekarzem przychodni kolejowej i hajnowskiego szpitala.

Za pomoc partyzantom rozstrzelany 17 września 1943 roku przez Niemców, wraz z rodziną: żoną Heleną (będącą wówczas w 9 miesiącu ciąży) i trzyletnią córeczką.

W pierwszych dniach kwietnia 1945 roku odkopano zbiorowe mogiły hajnowian zamordowanych na żwirowni. Pod cienką warstwą ziemi ukazał się niesamowity widok, piętrzące się ciała kobiet, mężczyzn i dzieci. Wielu z nich zginęło postrzelonych kulami, niektórzy byli zasypiani żywcem.



Ekshumację nadzorował dr Antoni Jędruszek (na pierwszym planie). Zidentyfikowane zwłoki ekshumowanych ciał złożono w trumny. Rząd trumien wystawiono na chodniku ulicy Targowej (obecnie księdza Ignacego Wierobieja). Pogrzeb 104 ofiar mordu hitlerowców odbył się 10 kwietnia 1945 roku

Wszystkich, którzy chcą poznać dramatyczną historię tych wydarzeń, zapraszam do lektury książki Waldemara Monkiewicza: Zbrodnie hitlerowskie w Hajnówce i okolicy. Wydanej w 1982 roku staraniem Towarzystwa Przyjaciół Hajnówki.

Alla Gryc

Nasi mniejsi sąsiedzi (8)

Tadeusz Topolski

Gniazdujące w naszym sąsiedztwie gatunki ptaków wymieniłem chyba wszystkie; jak wspominałem wcześniej niektóre z nich potrzebują określonych warunków do zamieszkania, stąd w różnych dzielnicach Hajnówki mogą występować odmienne gatunki ptaków. Pieśń skowronka słyszałem czasem już w lutym, zaraz po przekroczeniu toru białowieskiego. Stopniowo charakter terenu w okolicy MOŚ uległ zasadniczej zmianie; obecnie występują tu liczne zakrzaczenia i młody drzewostan brzozy wobec czego skowronek, gustujący w otwartych przestrzeniach przeprowadził się gdzie indziej, a jego miejsce zajęły słowiki i drozdy śpiewaki.

Dość często, ale tylko przelotnie, zaglądają na posesję szczygły. Te małe, barwne ptaszki należą do ziarnojadów stąd moje zdziwienie, kiedy zauważyłem szczygły buszujące wśród buraków ćwikłowych i szarpiające ich listki. Wyjaśnienie okazało się dość proste – szczygły wybierały zgromadzone na liściach buraków mszyce. Nasionka nasionkami, ale nieco mięska też czasami zjeść nie zawadzi. W dość odległych czasach szczygły wysoko

ceniono za ich śpiew i trzymano w klatkach, a chwytało w ten sposób, że na kwiatostanach ostu – nasiona ostu przysmak tych ptaków – zakładano wielopętlowe sidła z końskiego włosia. Z czasem przyszła moda na kanarki i szczygły znów mogły cieszyć się nieograniczoną wolnością.

Kilka lat temu pojawiła się i zapewne gniazduje w pobliżu, ponieważ często daje głos, para krętogłówek, dzięciołów nieco większych od wróbla. Niewielka świstunka o oliwkowozielonym upierzeniu i z subtelnie podkreślonymi brwiami przebywa przez jakiś czas wśród gałęzi drzew dwukrotnie w ciągu roku i delikatnym gwizdaniem oznajmia nastanie wiosny lub jesieni.

Zobaczyć rzadkie lub zalatujące na krótko gatunki ptaków jest niezmiernie trudno i często bywa dziełem przypadku. Przykładowo dudka słyszę na Międzytorach przeciętnie co dwa lata, ale jest to ptak występujący coraz rzadziej. Podczas mroźnych i śnieżnych zim regularnymi gośćmi na przymie kompostowej były kuropatwy, a ubiegłego lata widziałem je

na zagonie ziemniaków u sąsiadów, czym potwierdziły opinię o zjadaniu stonki przez ptaki z rodziny kuraków.

Jednak najbardziej ekscytujące a jednocześnie smutne przeżycie związane z ptakami zdarzyło mi się w dzieciństwie wiele lat temu. Mieszkaliśmy wówczas na Placówce. Pewnego zimowego, mroźnego poranka wybiegłem na dwór po drewno do pieca i na sągach znalazłem pokryte śniegiem, zmarznięte ciało dużego, białego ptaka. Szybko przyniosłem go do domu z nadzieją, że po odtajaniu ptak ten ożyje i długo, wbrew logice, nie chciałem uwierzyć słowom rodziców, że jest to martwy ptak i nigdy już nie rozwinie skrzydeł do lotu. Sowa śnieżna zamieszkuje tundrę, więc jej pojawienie się w północno – wschodniej Polsce należy uznać za ewenement. Tamta zima, poza mrozami, charakteryzowała się też znacznymi opadami śniegu, więc pokarm sów śnieżnych – różne gryzonie, zajace – ukryty był pod śnieżną pierzynką, a przelot ptaka na tak dużą odległość wiązał się z wydatkowaniem energii i w konsekwencji doprowadził do osłabienia i śmierci.

Dokończenie ze str. 7

Ustawa z dnia 21 czerwca 2001r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego nałożyła na gminę wymóg opracowania „wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy”, który stanowi średniokresowy (5 letni) dokument planistyczny wspierający samorząd w racjonalnym i efektywnym gospodarowaniu istniejącym zasobem mieszkaniowym.

Art. 21 ustawy wymusza na gminie strategiczne spojrzenie na zasady gospodarowania swoim majątkiem. Art. 8 ustawy stanowi, że to właśnie wieloletni program jest podstawą do wprowadzenia podwyżek stawek czynszowych. Czynsz z majątku komunalnego stanowi dalej główne źródło pokrycia kosztów utrzymania bieżącego zasobu mieszkaniowego gminy, jak również źródło finansowania działań remontowych i inwestycyjnych.

Ustawa o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego zmienia mechanizm uchwalania podwyżek czynszów z reguły uzależnienia każdej

Podsumowanie

podwyżki od decyzji rady gminy, do nałożenia na rady gmin obowiązku uchwalenia wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy nakreślającego politykę czynszową oraz powierzenia podejmowania operacyjnych decyzji o wysokości i terminie podwyżek czynszowych Burmistrzowi Miasta.

Program dotyczy również bezpośrednio jednego z najważniejszych zadań własnych gminy, którym jest zapewnienie lokali socjalnych i zamiennych w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych gospodarstw domowych o niskich dochodach. Obok ustawowego wymogu, wieloletni program może przynieść gminie szereg korzyści, szczególnie wobec braku wystarczającej ilości środków budżetowych na samodzielne finansowanie przez władze samorządowe nowego budownictwa komunalnego. W takich warunkach trzeba jak najwięcej uwagi poświęcić sposobowi i jakości gospodarowania istniejącym zasobem mieszkaniowym gminy.

**WEŻ UDZIAŁ W KONKURSIE
FOTOGRAFICZNYM: „ODKRYJ
PORTRET HAJNÓWKI
– WIOSNA – LATO”**

Nagrody: I- 500zł, II – 250 zł, III – 100 zł.

Warunki konkursu: **tematyka wiosna – letnia, 5 zdjęć formatu A4, termin składania prac: od 1.06.2008 do 31.10.2008 w sekretariacie muzeum (pok. 11). Każdy uczestnik powinien dołączyć wypełniony formularz osobowy (dostępny na str. www.hajnówka.pl) oraz elektroniczną wersję zdjęć**

Towarzystwo Przyjaciół Hajnówki przedstawia Wybrane wspomnienia z okresu II wojny światowej

Włodzimierz Poskrobko

Część I – wrzesień 1939 r.

W 1939 roku nasza sześciuosobowa rodzina mieszkała w Hajnówce przy ulicy Lipowej we własnym domu obecnie z numerem 64. Ojciec pracował w Urzędzie Gminnym, mama była gospodynią domową, najstarszy brat Mikołaj uczęszczał do gimnazjum ogólnokształcącego w Bielsku Podlaskim, brat Michał do gimnazjum stolarskiego w Hajnówce, a młodsza siostra i ja byliśmy uczniami szkoły powszechnej w Hajnówce. Rodzice wychowywali nas w duchu patriotycznym: na Trylogii Sienkiewicza, uczyli różnych pieśni. Pamiętam, że nurtował mnie wówczas pewien dylemat – czy to ładnie, czy nieładnie, kiedy ułan na wojence z konia spadnie?

Już wiosną tamtego roku wśród hajnowskiej społeczności narastała świadomość nieuchronnej napaści hitlerowskich Niemiec na nasz kraj. Potwierdzeniem narastającego zagrożenia była przeprowadzona częściowa mobilizacja rezerwistów. Z kolei w okresie letnim lokalne władze wydały zarządzenie, nakazujące ludności cywilnej budowę schronów przeciwlotniczych w pobliżu miejsca zamieszkania. Schron taki wybudowaliśmy wspólnie z kilkoma innymi rodzinami przy dzisiejszej ulicy Kasztanowej. Był to rów głębokości dwóch i szerokości półtora metra z przewidywanym zadaniem przysypanym ziemią, wykopany po linii łamanej.

Mieliśmy mały odbiornik radiowy marki Telefunken umożliwiający odbiór audycji tylko z rozgłośni warszawskiej. Nadawała ona audycje propagandowe, w których kategorię odrzucano wszelkie niemieckie roszczenia terytorialne i powtarzano znane powiedzenie o tym, że nie oddamy nawet guzika od munduru żołnierza.

Natomiast władze niemieckie prowadziły gwałtowną, agresywną propagandę wobec Polski z żądaniami terytorialnymi. Nasz sąsiad posiadał nowoczesny jak na tamte czasy aparat radiowy, w którym na stałym paśmie i w wyznaczonych godzinach można było odbierać audycje niemieckiej rozgłośni *Breslau, Goerlitz und Tropau* nadawane w języku polskim, wrocie wobec naszego kraju. Dwie pierwsze nazwy to Wrocław i Zgorzelec, trzeciej do dziś nie udało mi się zidentyfikować.

Gdzieś tak na początku sierpnia na terenie Hajnówki zorganizowano wojskową

obronę przeciwlotniczą poprzez ustawienie w określonych miejscach przeciwlotniczych karabinów maszynowych. Taki punkt obrony znajdował się niedaleko ulicy Lipowej, obok torów kolejowych przy istniejącej do dziś wieży ciśnienia, zwanej potocznie *wodokaczką*.

O wypowiedzeniu przez Niemcy wojny dowiedzieliśmy się 1. września w godzinach rannych z radia, a potwierdzeniem tego był poranny przelot kilkunastu bombowców ze znakami swastyki z północy na południe. Po kilku minutach rozległy się wybuchy bomb, z czego dorośli wnioskowali o celu nalotu – stacji kolejowej w Czeremsze.

W pierwszych dniach września obrona przeciwlotnicza trafiła jeden z samolotów myśliwskich, od którego drzwi z przymocowanym do nich karabinem maszynowym spadły na łąkę w pobliżu obecnej stacji Orlen.

Do połowy września przeloty niemieckich samolotów odbywały się w zasadzie codziennie; chyba drugiego dnia zrzuciły one dwie bomby: przy torach kolejowych niedaleko dworca i tuż obok budynków mieszkalnych. Oglądając z bratem powstałe leje głębokości około 10 metrów rozstrzygnąłem swój wcześniejszy dylemat – na wojence ładnie może być w piosenke, w życiu może być tragicznie. Podczas przelotów zarówno bombowców jak i myśliwców cała rodzina przebywała w schronie. Już po kilku dniach nasz pies Bobik nauczył się rozpoznawać nadlatujące samoloty i kilka minut wcześniej skamlał i zmierzał w kierunku schronu.

Około połowy września pojawili się w Hajnówce polscy żołnierze i zajęli pozycje obronne na nasypie kolejowym przy szosie do Bielska Podlaskiego. Mówiono, że przez kilka dni pojawiały się niemieckie zwiady na motocyklach, ale wszystkie były odpierane. 18. września niemieckie czołgi wdarły się do Hajnówki i spowodowały wycofanie się naszych żołnierzy z linii obrony. Na rogu ulic Batorego i Lipowej nieliczna grupa żołnierzy pod dowództwem kaprała Bolesława Bierwaczonka ustawiła armatkę przeciwczołgową. Czołg niemiecki typu Panzer 3 wjechał w ulicę Lipową z ulicy 3 Maja i strzelając z karabinu maszynowego podjechał do armatki na odległość około 100 metrów. Kapral Bierwaczonka wystrzelił w

czołg pociskiem przeciwpancernym i trafił w szklane, kontrolne okienko czołgu. Pocisk przebił grubą szybę i spowodował natychmiastową śmierć kierowcy czołgu. Załoga czołgu składała się z trzech żołnierzy: kierowcy, celowniczego i radiotelegrafisty. Ranny celowniczy zdołał wydostać się z czołgu, dopełznął do studni znajdującej się na posesji państwa Kicełłów i tam zmarł. Ciężko ranny radiotelegrafista również próbował wydostać się z czołgu, ale nie udało mu się to i jego ciało zwiślało w otwartym luku.

Kapral Bierwaczonka zaczął uciekać na koniu w stronę Lipin, drugi koń ciągnął działko. Tymczasem w ulicę Lipową wjechał drugi czołg i jego obsługa ostrzelała uciekającego. W okolicy naszego domu trafiony został koń; ranny kapral przesiadł się na drugiego konia i uciekł do Lipin. Rannego przewożono furmanką do znajdującego się w Białowieży wojskowego szpitala polowego, ale w drodze zmarł i został pochowany we wsi Budy. Czyn kaprała Bierwaczonka nie został zapomniany: w 1985 roku na centralnym skwerze Hajnówki (przy skrzyżowaniu ulic 3 Maja i Batorego) został odsłonięty kamień z pamiątkową płytą.

Przez kilka dni po zabranie ciał żołnierzy czołg pozostawał na ulicy, mogłem więc wraz z kolegami wejść do środka; widziałem zbryzgane krwią ściany i kręciłem kołem do obracania wieżyczki.

Pierwszych niemieckich żołnierzy zobaczyliśmy w dniu ataku w godzinach przedpołudniowych; przyszedli do schronu i zabrali na przesłuchanie wszystkich znajdujących się w nim dorosłych mężczyzn. Na łące w dzielnicy Paszki zebrano około tysiąca mężczyzn i w obecności mieszkańca Hajnówki, folksdojca Proppego kontrolowano ich na okoliczność posiadania broni i sprawdzano ewentualną obecność obcych, ponieważ Niemcy posiadali informację jakoby cywile strzelali do niemieckich żołnierzy. Nasz ojciec wrócił po upływie około dwóch godzin.

Po całkowitym ustaniu strzelaniny wyszliśmy ze schronu i za jakiś czas usłyszeliśmy dobiegające od strony śródmieścia dźwięki orkiestry.

dok. na str. 11

Szlifując hajnowski bruk

Tadeusz Topolski

Hajnówkę przemierzam pieszo dość często i robię to z przyjemnością: w ten sposób mogę poczynić wiele obserwacji i przy okazji przyjrzeć się posesjom hajnowian, które w zdecydowanej większości są starannie zadbane, a o niektórych można napisać, że są wymuskane.

Niejako automatycznie oglądam też hajnowskie ulice i o nich właśnie chcę napisać. Uznałem, że obecny stan ulic naszego miasta – które, jakie są, każdy widzi – najlepiej odda przywołanie ich wyglądu sprzed około sześćdziesięciu lat, więc za punkt odniesienia przyjąłem umownie połowę XX wieku. Konkretny rok nie ma tu specjalnego znaczenia: może być 1950, 1951 – rok uzyskania praw miejskich – ponieważ i przez kolejne lata zmieniało się bardzo niewiele; wszak cała Polska budowała swoją stolicę, a znaczący udział w to dzieło wnosili hajnowianie i Puszcza Białowieska, o czym mogliśmy przeczytać we wspomnieniach Włodzimierza Poskrobki.

Stan hajnowskich ulic w tym czasie można najprościej określić jako odziedziczony po okresie międzywojennym; tych kilka utwardzonych ulic miało nawierzchnię wykonaną z kamienia – poza jedną, o czym dalej – popularnie określaną jako kocie łby.

Zacząć wypada od Królewskiego Gościńca czyli traktu, którym polscy królowie udawali się na polowania do Puszczy Białowieskiej; jego część to obecna i przedwojenna ulica Batorego. Powagę tego faktu docenili też okupanci niemieccy, przemianowując ją na Bismarckstrasse, natomiast w czasach PRL – u nosiła imię rewolucjonisty Waryńskiego.

Widać rosyjskim carom nie w smak było podążać do Puszczy śladem polskich królów, więc w czasie zaborów wybudowana została zupełnie nowa, zwirowa, bita droga z Bielska Podlaskiego do Hajnówki, a w granicach miasta jest to ulica 3 Maja. W okresie okupacji sowieckiej nazywała się 1 Maja, podobnie za PRL – u, miała też wówczas krótki epizod jako ulica Józefa Stalina. W latach 50. ułożono na niej granitową kostkę – pamiętają ją zapewne nawet bardzo młodzi hajnowianie. Niejako przy okazji kostkę ułożono też na części ulicy Armii Krajowej – wówczas Lenina – do ulicy Piłsudskiego.

Kolejne dwie brukowane ulice przed zbudowaniem kolei i powstaniem Hajnówki tworzyły zapewne jedność i były częścią szlaku handlowego północ – południe. Jedną z nich to nosząca nieprzerwanie nazwę Warszawska; jedynie okupanci, jakby się zmówili i nazywali ją Dworcowa, czyli odpowiednio: Wokzalna bądź Bahnhofstrasse. Drugą z nich to ulica Białostocka; nazwy

przedwojennej nie udało mi się ustalić, a w PRL – u utrwałała pamięć o Krwawym Felku – Dzierżyńskim. (Ulica Białostocka kończyła się dawniej przy ulicy Batorego; po wybudowaniu ul. Sportowej przekierowano ją od *trójkąta* na Chemicznej w stronę HDK).

Z większych a utwardzonych ulic została jeszcze ulica Piłsudskiego, do niedawna Wyzwolenia, a przed wojną najpierw Tartaczna – co zrozumiałe, ponieważ prowadziła z Puszczy wprost do bramy tartaku – a po śmierci Naczelnika – Piłsudskiego.

Oczywiście okupanci nie nadawali swoich nazw wszystkim ulicom, mieli wszak ważniejsze zadania: rozstrzeliwanie, gazywanie lub wywózkę miejscowej ludności.

Za częściowo utwardzoną przez nawiezenie żużlu i tylko na początkowym odcinku można uznać ulicę 11 Listopada – wcześniej nazywała się Proletariacka, a jeszcze wcześniej Rampa Reznika.

Brukowaną nawierzchnię posiadało jeszcze kilka mniejszych, ale najstarszych hajnowskich ulic. Były to: ulica Księdza Wierobieja – Mariana Buczka, Ludwigstrasse, a przed wojną Targowa – i odchodząca od niej ulica Kosidłów – Gartenstrasse, Ogrodowa. Ulica Lipowa – Maksyma Gorkiego, Lindenstrasse – była wybrukowana tylko na odcinku od 3 Maja do Batorego, na pozostałej części ulicy bruk położono w latach 50..

Wszystkie pozostałe ulice były nieutwardzone, kanalizacja deszczowa nie istniała, narzuca się więc pytanie – jak można było poruszać się po takich ulicach? Odpowiedź brzmi bardzo prosto: zwyczajnie i pieszo, ponieważ był to czas, kiedy w Hajnówce nie było ani jednego prywatnego samochodu, więc problem rozjeżdżonych ulic nie istniał, a mniej uczęszczane miały nawet trawiastą nawierzchnię. Sklepy znajdowały się przy ulicach utwardzonych, wobec czego samochody dostawcze również nie sprawiały problemów. Było wtedy nas, hajnowian, znacznie mniej – Mała Encyklopedia Powszechna podaje liczbę 10.600 mieszkańców w 1956 r. – więc i powierzchnia dachów była znacznie mniejsza, a wody opadowe spokojnie wsiąkały w glebę.

Tak, to były zupełnie inne czasy. Któż mógł wówczas przypuszczać, że Hajnówka będzie miała wyasfaltowane wszystkie ważniejsze ulice i większość mniejszych, a na dodatek dwa skrzyżowania świetlne i trzy ronda, o wodociągach i kanalizacji nie wspominając...

Dokończenie ze str. 10

Pobiegliśmy tam z bratem i na wysokości dzisiejszego ZSZ zobaczyliśmy grupę około 50 osób witających oklaskami maszerujących niemieckich żołnierzy. Bardzo liczna orkiestra grała marsza, a żołnierze idąc śpiewali *haj – li, haj – lo*.

Następnie nadjechała kolumna żołnierzy na rowerach; zsiadli oni z rowerów zabierając ze sobą kierownice i w kolumnie marszowej przeszli przed witającymi. Wśród witających rozpoznaliśmy Proppego, znanego nam z racji zakupów pieczywa w jego piekarni. Przemarsz trwał około pół godziny.

Następnego dnia ukazało się ogłoszenie (Bekantmachung) niemieckiego komendanta Hajnówki o obowiązku zdawania

broni palnej, również myśliwskiej, oraz aparatów radiowych i fotograficznych. Z zalem rozstaliśmy się z Telefunkenem. Na mieszkańców wyznania mojżeszowego nałożono kontrybucję: nakazano zebrać w ciągu dwóch dni dwa kilogramy złota w różnej postaci. Nakaz ten został wykonany, mimo to przystąpiono do demolowania żydowskich sklepów. Żołnierze nosili w hełmach czekolady i cukierki i rzucali je dzieciom; w grabieży brali również udział niektórzy mieszkańcy Hajnówki.

Po kilku dniach niemieckie wojska opuściły Hajnówkę i po dwudniowej przerwie wkroczyły do niej wojska sowieckie.

c. d. n.

Realizacja projektów stypendialnych dofinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego oraz budżetu państwa w latach 2004-2007

Wydział Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Hajnówce w czerwcu 2004r. rozpoczął realizację projektu stypendialnego dla studentów w ramach programu wyrównywania szans edukacyjnych dla studentów pochodzących z terenu powiatu hajnowskiego znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Powiat Hajnowski otrzymał dwie transze środków na wypłatę stypendiów w łącznej wysokości 42.941,66 zł. Stypendia wypłacono na łączną kwotę 41.141,66 zł oraz zakupiono na potrzeby realizacji projektu drukarkę i zasilacz na kwotę 1.800,00 zł.

Wpłynęły 183 wnioski studentów spełniające kryteria do otrzymania stypendium. Stypendia otrzymało 27 studentów pochodzących z terenów wiejskich i 27 studentów pochodzących z terenów miejskich. Stypendium wypłacane było w wysokości 80,00 zł miesięcznie przez okres 10 miesięcy.

W lipcu 2005 r. rozpoczęto realizację II edycji tego projektu. Powiat Hajnowski otrzymał dwie transze środków w łącznej wysokości 42.941,66 zł. Stypendia wypłacono na łączną kwotę 39.441,66 zł oraz zakupiono na potrzeby realizacji projektu komputer na kwotę 3.500,00 zł.

W trakcie rekrutacji wpłynęło do Starostwa 176 wniosków studentów spełniające kryteria do otrzymania stypendium. Stypendia otrzymało 13 studentów pochodzących z terenów wiejskich i 14 studentów pochodzących z terenów miejskich. Stypendium wypłacane było w wysokości 150,00 zł miesięcznie przez okres 10 miesięcy.

W lipcu 2006r. rozpoczęto realizację III edycji projektu. Powiat Hajnowski otrzymał dwie transze środków na wypłatę stypendiów w łącznej wysokości 28.300,00 zł. Stypendia wypłacono za okres październik 2006 - lipiec 2007 na łączną kwotę 27.000,00 zł oraz zakupiono na potrzeby realizacji projektu materiały biurowe na kwotę 1.300,00 zł. Realizacja projektu zakończyła się w lipcu 2007r. Stypendia otrzymało 5 studentów pochodzących z terenów wiejskich i 14 studentów pochodzących z terenów miejskich. Stypendium wypłacane było w wysokości 150,00 zł miesięcznie przez okres 10 miesięcy.

W 2004 r. rozpoczęto realizację I edycji projektu stypendialnego dla uczniów ze szkół ponadgimnazjalnych w ramach programu wyrównywania szans edukacyjnych młodzieży wiejskiej znajdującej się w trudnej sytuacji materialnej. Powiat Hajnowski otrzymał dwie transze środków na wypłatę stypendiów w łącznej wysokości 168.513,45 zł. Stypendia wypłacono na kwotę

152.766,23 zł oraz zakupiono na potrzeby realizacji projektu komputer na kwotę 3.200,00 zł.

W trakcie rekrutacji wpłynęły do Starostwa 164 wnioski uczniów spełniające kryteria do otrzymania stypendium. Stypendia otrzymało 157 uczniów pochodzących z terenów wiejskich. Ponieważ nie wszyscy uczniowie złożyli faktury na przysługującą im kwotę stypendium część środków w kwocie 12.547,22 zł nie została wykorzystana i została zwrócona do Urzędu Marszałkowskiego. Stypendium wypłacane było w wysokości 100,00 zł miesięcznie przez okres 10 miesięcy

W 2005 r. rozpoczęto realizację II edycji tego projektu. Powiat Hajnowski otrzymał dwie transze środków na wypłatę stypendium w łącznej wysokości 168.513,45 zł. Stypendia wypłacono na kwotę 165.097,45 zł oraz zakupiono na potrzeby realizacji projektu kserokopiarke na kwotę 3.416,00 zł.

W trakcie rekrutacji wpłynęły do Starostwa 292 wnioski uczniów spełniające kryteria do otrzymania stypendium. Stypendia otrzymało 166 uczniów pochodzących z terenów wiejskich. Stypendium wypłacane było w wysokości 100,00 zł miesięcznie

W 2006 r. rozpoczęto realizację III edycji projektu. Powiat Hajnowski otrzymał dwie transze środków na wypłatę stypendium w łącznej wysokości 111.000,00 zł. Stypendia wypłacono za okres wrzesień 2006 - czerwiec 2007 na kwotę 109 000,00 zł oraz zakupiono na potrzeby realizacji projektu materiały biurowe na kwotę 2.000,00 zł. Realizacja projektu zakończyła się w czerwcu 2007r. W trakcie rekrutacji wpłynęły do Starostwa 182 wnioski uczniów spełniające kryteria do otrzymania stypendium. Stypendia otrzymało 110 uczniów pochodzących z terenów wiejskich. Stypendium wypłacane było w wysokości 100,00 zł miesięcznie przez okres 10 miesięcy.

W ramach trzech edycji programów otrzymaliśmy kwotę:
- 114.183,32 zł na projekt stypendialny dla studentów (z czego 107.583,32 zł na stypendia i 6.600,00 zł na zakup sprzętu komputerowego i materiały biurowe);
- 448.026,90 zł na projekt stypendialny dla uczniów (z czego 439.410,90 zł na stypendia i 8.616,00 zł na zakup sprzętu komputerowego i materiały biurowe).

Łącznie: 562.210,22 zł (z czego 546.994,22 zł na stypendia i 15.216,00 zł na zakup sprzętu komputerowego i materiały biurowe).

Listy do redakcji

Za dużo zieleni w Hajnówce.

Przy ulicy 3 – go Maja w Hajnówce, na podwórzu bloku 33, rosły wiele lat krzewy. Na wiosnę zieleni cieszyła nasze oczy. Pewnego dnia zazgrzytały piły i krzaki zostały ogołoczone z gałęzi, które sięgały ziemi. W czasie deszczu czy ataku psów chroniły się w nich podwórzowe koty. Teraz widok ogołoczonej okrasza nasze podwórze, a koty mokną na trawnikach.

Zamysł został wykonany, cel osiągnięty.

Tak trzymać panowie gospodarze naszej Hajnówki.

Regina Paszko.

Mirosław Mordań, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Hajnówce: - *Cięcia pielęgnacyjne drzew i krzewów wykonujemy co roku – wymagają tego względy estetyczne, jak i te związane z rozrastaniem się zieleni. Praktyka pokazuje, że przycinanie drzew i krzewów poprawia ich wygląd i kondycję. Ponadto w przypadku drzew konieczne jest przycinanie konarów ze względów bezpieczeństwa mieszkańców.*

XV sesja Rady Powiatu – 28.08.2008 r.

Informacja o pracy Zarządu.

Zarząd zlecił oszacowanie nieruchomości przy ul. Nadbrzeżnej i wyraził zgodę na sprzedaż dwóch nieruchomości gruntowych w trybie bezprzetargowym. Pozytywnie uzgodniono projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego część terenu wsi Łuka w gminie Narewka z przeznaczeniem na pole golfowe i budownictwo rekreacyjno – letniskowe. Zarząd po zapoznaniu się z wnioskiem SPZOZ postanowił zaplanować w projekcie budżetu na 2009 rok wydatki związane z procedurą sprzedaży budynku Ośrodka Zdrowia w Białowieży.

Interpelacje i zapytania radnych.

Radna Niegierewicz: - *Jak przedstawiają się szczegóły w sprawie budowy autostrady rowerowej przez wschodnią Polskę i czy 5% wkładu ma pochodzić z budżetu gmin, czy powiatu?*

Radny Michałak: - *Ustawienie częstotliwości zmiany świateł na skrzyżowaniu Lipowej i Batorego jest niewłaściwe, utrudnia ruch i prowadzi do kolizji.*

Radny Pietkiewicz: - *Nawierzchnia szosy Zbucz – Czyże jest popękana, konieczne jest przeprowadzenie przynajmniej kosmetycznych zabiegów.*

Rada przyjęła informacje: o działalności Starostwa i agend rządowych w zakresie rolnictwa, na temat programów realizowanych ze środków UE przez powiat i jednostki podległe i o działalności dydaktyczno – wychowawczej i organizacyjno – ekonomicznej szkół i placówek oświatowych powiatu hajnowskiego.

Informacja w sprawie podatku od nieruchomości linii kolejowej Hajnówka – Białowieża.

Starosta Włodzimierz Pietruczuk: - *W 2006 r. przejęliśmy linię kolejową Hajnówka – Białowieża, we wrześniu 2007 r. został podpisany akt notarialny. Linie kolejowe są zwolnione z podatku od nieruchomości, ale gminy uważają, że przepis ten obowiązuje od chwili podpisania umowy z przewoźnikiem. Samorządowe Kolegium Odwoławcze podzieliło stanowisko gminy Hajnówka, podobnie zapewne będzie ze stanowiskiem gminy Białowieża. Służy nam jeszcze prawo do złożenia skargi w Sądzie Administracyjnym. Przejmowaliśmy linię z zamiarem zwiększenia atrakcyjności turystycznej, nie byliśmy do tego zobligowani. Minimalne nakłady, jakie należy ponieść przed uruchomieniem linii to 1.000.000 – 1.200.000 zł. Podatek wynosi rocznie ok. 180.000 zł (140.000 do gminy Białowieża, 40.000 do gminy Hajnówka) – te pieniądze należy przeznaczyć na remont linii. PKP może odwołać darowiznę i przekazać teren Lasom Państwowym. Przygotowaliśmy wystąpienie do gmin o nawiązanie współpracy. Liczymy na to, że radni powiatu z tych gmin przyczynią się do osiągnięcia porozumienia. W maju b. r. uzyskaliśmy gwarancję marszałka, że po remoncie linii Zarząd Województwa wprowadzi ją do sieci linii regionalnych.*

Radny Sadowski: - *Proponuję zaprosić na sesję Rady wójtów i przewodniczących rad.*

Radny Romaniuk: - *Natożony podatek mógłby zostać umorzony.*

Starosta: - *Gminy postąpiły zgodnie z prawem wzywając nas do złożenia deklaracji podatkowej. Złożyliśmy deklarację z oświadczeniem, że grunty są wolne od podatku. Możemy zaproponować PKP przekazanie linii gminom, niech one organizują przejazdy.*

Radny Skiepmo: - *Proponuję powołanie wspólnej komisji Rady Powiatu i rad gmin.*

Radny Michałak: - *Może przy przejmowaniu linii nie uwzględniono wszystkich aspektów prawnych.*

Radny Petruk: - *Poruszę sprawę na sesji Rady Gminy Białowieża.*

Radny Kuczyński: - *Wójt musi naliczyć podatek i może z niego zrezygnować przy akceptacji Rady. Dziwi mnie zwłaszcza stanowisko gminy Białowieża.*

Starosta: - *Należy doprowadzić do spotkania wszystkich zainteresowanych stron i marszałka województwa.*

Przewodniczący Sergiusz Kojło: - *Proponuję następujące stanowisko: Rada Powiatu z niezadowolaniem przyjmuje spór w ramach samorządów i upoważnia Zarząd do dalszych działań.*

Radni jednogłośnie powzięli uchwały w sprawach: zmian w budżecie na 2008 r., przystąpienia do stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Puszcza Białowieża” jako członek zwyczajny, ustanowienia tytułu „Zasłużony dla Powiatu Hajnowskiego”, zmiany uchwały w sprawie Planu Rozwoju Lokalnego Powiatu Hajnowskiego, a zmian w podziale środków PFRON przy jednym głosie przeciwnym.

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Starosta: - *Wyczerpująca odpowiedź nie jest możliwa, ponieważ projekt szlaku jest jeszcze w fazie wstępnej. W założeniach przyjęto, żeby nie prowadzić go drogami wojewódzkimi.*

Walentyna Gorbacz, naczelnik Wydziału Promocji (...): - *Urząd Marszałkowski zakończył konsultacje społeczne w sprawie Zielonego Szlaku, na początku przyszłego roku zaplanowano przygotowanie dokumentacji. Przewidywany koszt to 7,5 mln euro, z czego 85% z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, 10% z budżetu państwa, co do 5% brak decyzji. W granicach powiatu szlak będzie przebiegał trasą: Czeremcha – Kleszczel – Wojnowka – Jakubowo – Orzeszkowo – Poryjowo. Od tego miejsca do toru białowiejskiego są różne koncepcje, następnie przy torze do Białowieży i dalej Narewka – Gruszki – Siemianówka – Nowa Łuka – Eljaszki – Suszcza.*

Jerzy Sirak, z – ca starosty: - *Oświetlenie było ustawiane przez specjalistów, ale przeprowadzimy badania.*

Radny Pietkiewicz: - *Zgłaszałem tę sprawę rok temu i otrzymałem odpowiedź, że światła są ustawione prawidłowo.*

Radna Sapieszko: - *Przejeżdżam przez to skrzyżowanie codziennie i uważam, że winę ponoszą kierowcy.*

J. Sirak: - *Cała droga Morze – Zbucz – Czyże wymaga gruntownej konserwacji; być może uda się przeprowadzić to ze środków bieżących, albo należy zapewnić fundusze w przyszłym budżecie.*

Wolne wnioski.

Jan Chomczuk, dyr. biura Euroregionu „Puszcza Białowieża”: - *Od 2006 r. wdrażamy program „Działaj lokalnie”. Pozytywnie sponzorów, zapraszamy do stałego popierania finansowego w niewielkich kwotach.*

J. Sirak: - *Odszedł od nas lekarz, były radny powiatowy Włodzimierz Mantiuk; są propozycje, żeby jego imieniem nazwać hajnowski szpital.*

Radny Romaniuk: - *Na skrzyżowaniu drogi z Poddolnego w stronę Nowobereżowa z ul. Targową należy ustawić znak stop. Na drodze z Bud przed szosą niewidoczny jest znak o drodze z pierwszeństwem przejazdu. tt*

POWIATOWA STRATEGIA ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW SPOŁECZNYCH

W POWIECIE HAJNOWSKIM

Dokończenie

Ubóstwo i bezrobocie stanowią ponad 2/3 przyczyn kwalifikujących osoby i rodziny do pomocy społecznej. Są to dwa zjawiska sprzężone ze sobą.

Ubóstwo – zjawisko społeczne polegające na braku dostatecznych środków materialnych dla zaspokojenia potrzeb życiowych jednostki. Ubóstwem najbardziej zagrożone są rodziny wielodzietne, niepełne, z osobami niepełnosprawnymi, osoby o niskim poziomie wykształcenia, pozostające bez pracy. Istnieją dwa rodzaje ubóstwa: już od dawna dotykające rodzinę, a bezrobocie pogłębia je; rodziny odczuwające brak stałych dochodów, chociaż ich gospodarstwa domowe posiadają różne dobra trwałe wcześniej nabyte.

Ubóstwo było powodem przyznania pomocy ponad 41% rodzin w ogólnej liczbie rodzin otrzymujących pomoc. Tylko w gminie Czyże ubóstwo nie było dominującą przyczyną udzielania pomocy. W pozostałych Ośrodkach Pomocy Społecznej ubóstwo było dominującą dysfunkcją przyznawania wsparcia finansowego (od 28,9% w gminie Dubicze Cerkiewne do 64% w gminie Narewka ogółu udzielanego wsparcia w danej jednostce).

Bezrobocie – jest to zjawisko braku pracy zarobkowej dla osób zdolnych do pracy i jej poszukujących. Bezpośrednią przyczyną bezrobocia jest z reguły niewystarczająca liczba wolnych miejsc pracy dla ubiegających się o nie. Bezrobocie zaczęło towarzyszyć gospodarce od chwili przemian ustrojowych w 1989 roku.

(Informacja o sytuacji na rynku pracy w powiecie hajnowskim znajduje się w poprzednim numerze GH).

Liczba bezrobotnych w powiecie hajnowskim w wybranych latach: 1999 r. - 2.778 osób, 2000 r. - 2.825 osób, 2001 r. - 3.325 osób, 2002 r. - 2.897 osób, 2003r. – 2.572 osób, 2004 r. - 2.375 osób, 2005 r. - 2.542 osób, 2006 r. - 2.121 osób, 2007 r. - 1.542 osób.

Brak zatrudnienia negatywnie wpływa nie tylko na ekonomiczną kondycję rodzin, ale także na pozamaterialne kwestie życia rodzinnego. Przymusowe pozostawanie bez pracy oraz niemożność znalezienia ponownego zatrudnienia powoli i systematycznie pozbawiają człowieka poczucia własnej wartości. Stres i utrata stabilizacji powodują często niemożliwość podejmowania racjonalnych, a niekiedy jakichkolwiek decyzji. Pojawiają się apatia i zniechęcenie. Okres bezrobocia oznacza radykalną zmianę rozkładu czasu w ciągu dnia. W zmianie trybu życia ujawnia się tradycyjny podział obowiązków na kobiece i męskie.

Bezrobocie ma swoje odzwierciedlenie w liczbie osób korzystających z pomocy społecznej. Dane o liczbie bezrobotnych są skorelowane z sytuacją życiową mieszkańców powiatu hajnowskiego i uzasadniają rosnące potrzeby korzystania z pomocy społecznej.

Niepełnosprawność.

Osoby niepełnosprawne stanowią w Polsce bardzo liczną społeczność. Zgodnie z danymi Głównego Urzędu Statystycznego uzyskanych dzięki Narodowemu Spisowi Powszechnemu w

2002 roku liczba osób niepełnosprawnych w Polsce wynosiła 5.456,7 tys. co stanowi 14,3% ogółu ludności kraju. Oznacza to, że co 7 mieszkańców Polski był osobą niepełnosprawną.

W powiecie hajnowskim według Spisu Powszechnego z 2002 r. osób niepełnosprawnych było 9.321 osób według oświadczeń osób pytanych w trakcie spisu, 7.287 osób według oświadczeń osób pytanych przez rachmistrzów i posiadających jednocześnie dokument potwierdzający niepełnosprawność. Stanowi to 14,51% ogółu mieszkańców powiatu i jest zbliżone do danych krajowych.

Przyśpieszony wzrost liczby osób niepełnosprawnych nadaje coraz większą rangę temu zjawisku wśród innych problemów społecznych. Dynamika wzroku niepełnosprawności związana jest nie tylko z tradycyjnymi jej przyczynami, lecz także z nowymi zjawiskami, które mają podłoże w zmianach społeczno – gospodarczych.

Mówiąc o osobach niepełnosprawnych, mamy na myśli osoby posiadające stopień niepełnosprawności orzeczonej przez Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności, komisję – lekarza orzecznika ZUS lub KRUS.

Na podstawie danych uzyskanych z Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Hajnówce można wnioskować, iż liczba osób niepełnosprawnych w naszym powiecie systematycznie rośnie. Łącznie w latach 2000 - 2007 wydano 8.103 pozytywne orzeczenia o niepełnosprawności lub stopniu niepełnosprawności. Orzeczenia wydane po raz pierwszy w ilości 4710 świadczą, iż liczba osób niepełnosprawnych w powiecie wzrasta. W 2007 roku z 1552 osób uznanych za niepełnosprawne stanowiły osoby z stopniem: lekkim - 432, umiarkowanym - 521, znacznym - 420.

Celem orzekania w większości przypadków jest potrzeba uzyskania wsparcia finansowego bezpośredniego typu: zasiłek pielęgnacyjny, różne zasiłki z pomocy społecznej lub pośrednio np. możliwość uzyskania dofinansowania do zakupu przedmiotów ortopedycznych, sprzętu rehabilitacyjnego, ulg w przejazdach itp.

Niepełnosprawność to jeden z czynników prowadzący do pogorszenia się kondycji finansowej każdej rodziny bez względu na jej przynależność społeczno – zawodową i miejsce zamieszkania. Sytuacja taka to z jednej strony efekt wydatków na leczenie, rehabilitację i różnego typu świadczenia będące udziałem rodzin, w których żyją osoby z ograniczoną przez chorobę sprawnością. Z drugiej strony przyczyną jest ograniczenie aktywności zawodowej – utrata pracy i renta inwalidzka osoby niepełnosprawnej oraz ograniczenie aktywności zawodowej i możliwości zarobkowania przez innych członków rodziny zobowiązanych do świadczeń opiekuńczych.

Dotknięcie jednego z członków rodziny niepełnosprawnością stanowi sytuację kryzysową. Obserwacje pracowników Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie pozwalają stwierdzić, że sytuacja tej grupy osób jest trudna. Problemy osób niepełnosprawnych wiążą się głównie z ograniczonymi możliwościami zakupu protez i sprzętu ułatwiającego komunikowanie się i samoobsługę, kosztowną i trudno dostępną rehabilitację. Dużym

problemem są także bariery architektoniczne w miejscu zamieszkania osoby niepełnosprawnej jak i w budynkach użyteczności publicznej. Bariery te nie tylko utrudniają ale niekiedy wręcz uniemożliwiają uczestnictwo w normalnym życiu.

Nie bez znaczenia jest również problematyka edukacji osób niepełnosprawnych od chwili urodzenia do ukończenia nauki w ramach posiadanych predyspozycji i możliwości.

Niepełnosprawni spotykają się również z problemami psychologicznymi i społecznymi, które wynikają z trudności w akceptacji samego siebie i swoich schorzeń oraz braku zrozumienia ze strony ludzi zdrowych.

Rehabilitacja społeczna.

W świetle definicji Światowej Organizacji Zdrowia rehabilitacja społeczna stanowi „część ogólnego procesu rehabilitacji, który ma na celu integrację lub reintegrację osoby z naruszoną sprawnością organizmu, poprzez udzielenie jej pomocy w przystosowaniu się do wymagań życia społecznego i pracy zawodowej, usuwając jednocześnie ekonomiczne i społeczne przeszkody utrudniające proces rehabilitacji”

Rehabilitacja społeczna służy więc przygotowaniu osoby niepełnosprawnej do życia wspólnie z innymi w rodzinie, wśród przyjaciół i znajomych, czy też w szerszym kontekście w społeczności lokalnej. Celem jej jest włączenie osoby niepełnosprawnej w różne przejawy życia społecznego tak, by mogła czuć się potrzebną, akceptowaną i pełnowartościowym członkiem społeczeństwa i mogła korzystać ze wszystkich dóbr będących wytworem tegoż społeczeństwa i jemu dostępnymi.

Liczba osób korzystających z różnych form dofinansowania w ostatnich latach kształtowała się na poziomie 1.092 osoby w 2006 r. i 1219 osób w 2007 r. osób. Potwierdza to korelację z dużą liczbą osób niepełnosprawnych na terenie powiatu jak też ze strukturą wiekową mieszkańców powiatu.

Istotną rolę w zakresie rehabilitacji społecznej i zawodowej na terenie powiatu Hajnowskiego pełni rolę Warsztat Terapii Zajęciowej w Hajnówce prowadzony przez Parafię Prawosławną w Hajnówce od grudnia 2004 roku. Warsztat przeznaczony jest dla 30 uczestników. Dotychczas nie osiągnął pełnej obsady. Przeciętnie przebywa w nim 25 uczestników.

Warsztat jest wyodrębnia organizacyjnie i finansowo placówkę stwarzającą osobom niepełnosprawnym niezdolnym do podjęcia pracy możliwość rehabilitacji społecznej i zawodowej w zakresie pozyskiwania lub przywracania umiejętności niezbędnych do podjęcia zatrudnienia. Od 2006 roku środki PFRON nie pokrywają w 100% kosztów działalności Warsztatu. Istnieje obowiązek dofinansowania bieżącej działalności WTZ w wysokości 10% całości kosztów działalności - w 2008 roku i 15% w 2009 i latach następnych.

Opieka nad rodziną i dzieckiem.

Środowisko rodzinne jest pierwszym środowiskiem wychowawczym w życiu dziecka. Tu nawiązuje ono pierwsze kontakty z innymi ludźmi i zdobywa pierwsze doświadczenia z dziedziny współżycia społecznego. Na środowisko rodzinne składają się:

struktura rodziny, atmosfera wychowawcza w domu, warunki materialne i zdrowie, stopień wykształcenia rodziców i ogólna struktura środowiska.

Zaburzona struktura rodziny, często spotykana wśród świadczeniobiorców ośrodków pomocy społecznej niekorzystnie wpływa na sytuację dziecka, na jego więź z rodziną. Rodziny podopiecznych Ośrodka odznaczają się często zaburzoną strukturą w postaci nieustabilizowanych formalnie i społecznie związków, rozkładem pożycia małżeńskiego, częstymi zmianami partnerów, występuje w nich przemoc skierowana na partnera lub dzieci.

W rodzinach zaburzonych rodzicom brakuje umiejętności tworzenia właściwego klimatu życia rodzinnego, rozładowywania napięć powstałych poza domem, właściwych wzorców komunikacji i dawania rodzinie poczucia bezpieczeństwa. W wielu sytuacjach dzieci pochodzące z tych rodzin pozostawione są same sobie, większość wolnego czasu spędzają wśród rówieśników na podwórku, częściej pojawiają się u nich problemy w szkole. Bardzo często w takiej sytuacji rodzice nie interesują się dzieckiem. Dzieci odrzucone lub zaniedbywane przez rodzinę szukają akceptacji wśród rówieśników. Problemy opiekuńczo – wychowawcze, niewydolność wychowawcza rodziców, przemoc w rodzinie, uzależnienie rodziców, wielokrotnie są przyczyną umieszczania dzieci w zastępczych formach opieki tj. rodzinach zastępczych, placówkach opiekuńczo – wychowawczych lub młodzieżowych ośrodkach wychowawczych.

Rodzina zastępcza.

Rodzina zastępcza jest formą całkowitej okresowej opieki nad dzieckiem osieroconym lub z innych przyczyn pozbawionym opieki rodziców biologicznych.

W powiecie hajnowskim przyczynami powierzenia dzieci rodzinom zastępczym są: patologia (alkoholizm, znęcanie się nad rodziną), porzucenie, choroba rodziców, osierocenie, trudne warunki materialne rodziny, wyjazd rodziców za granicę.

Rodziny zastępcze dzielą się na: rodziny spokrewnione z dzieckiem, niespokrewnione z dzieckiem, zawodowe niespokrewnione z dzieckiem. Wśród rodzin zawodowych wyróżniamy rodziny: wielodzietne, specjalistyczne, o charakterze pogotowia rodzinnego.

Z dotychczasowych doświadczeń Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Hajnówce wynika, iż większość rodzin zastępczych jest spokrewniona z dzieckiem. Rodzinę tworzą dziadkowie, krewni w linii bocznej, rodzeństwo.

Liczbę rodzin zastępczych i dzieci w ich przebywających obrazuje poniższa tabela (dotyczy rodzin funkcjonujących na terenie powiatu hajnowskiego w 2007 r. niezależnie od miejsca pochodzenia dzieci).

Od 2006 r. na terenie powiatu funkcjonują **rodziny zastępcze zawodowe niespokrewnione z dzieckiem.**

2006 r. - 2 rodziny w których przebywało 12 dzieci

2007 r. - 3 rodziny w których przebywało 14 dzieci

Wyszczególnienie	2000 r.	2001 r.	2002 r.	2003 r.	2004 r.	2005 r.	2006 r.	2007 r.
Liczba rodzin zastępczych	46	55	51	48	50	48	51	53
Liczba dzieci	56	67	63	63	66	68	75	81
Liczba rodzin niespokrewnionych i zawodowych	x	x	4	4	6	9	8	14
liczba dzieci	x	x	7	7	11	16	14	30

Źródło: Dane Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Hajnówce.

Rodzinie zastępczej udziela się pomocy na częściowe pokrycie kosztów utrzymania umieszczonego w niej dziecka. Wysokość pomocy comiesięcznej na dziecko uzależniona jest od: wieku dziecka, stanu zdrowia, pokrewieństwa w stosunku do rodziny zastępczej.

Oprócz wspomnianej formy pomocy rodzinie zastępczej przysługuje: pomoc pieniężna jednorazowa z tytułu przyjęcia dziecka do rodziny, pełnoletnim wychowankom rodzin zastępczych – pomoc pieniężna na kontynuowanie nauki, jednorazowa pomoc pieniężna i pomoc rzeczowa z tytułu usamodzielnienia.

Wysokość pomocy pieniężnej przyznawanej rodzinom zastępczym.

Wyszczególnienie	2002 r.	2003 r.	2004 r.	2005 r.	2006 r.	2007 r.
Pomoc pieniężna ogółem zł w tym:	412.272	430.535	449.753	490.144	523.456	657.163
Pomoc comiesięczna + wyn. rodz. zawod. zł	396.785	406.220	435.164	490.144	523.456	643.943
Jednorazowa pomoc pieniężna zł	15.487	24.315	14.589	x	x	13.220

Źródło: Sprawozdania MPiPS -03 za lata 2002 – 2007.

Adopcja

Adopcja (przysposobienie) – to dobrowolne, uregulowane prawem uznanie dziecka biologicznie obcego za własne. Przysposobienie dziecka jest równoznaczne z przyjęciem do rodziny oraz przyznaniem mu wszelkich praw i obowiązków. Przysposobieniu może podlegać wyłącznie osoba małoletnia. Adopcja jest najlepszym rozwiązaniem z punktu widzenia dziecka. Jednocześnie nie bez znaczenia jest aspekt ekonomiczny budżetu powiatu. W ostatnich latach liczba adopcji małych dzieci pochodzących z terenu naszego powiatu wynosi:

2005 r.- 5 dzieci (4 dzieci z DD i 1 z udziałem PCPR, bezpośrednio ze szpitala);

2006 r.- 2 dzieci (2 z udziałem PCPR bezpośrednio ze szpitala);

2007 r.- 3 dzieci (2 dzieci z DD i 1 dziecko z udziałem PCPR bezpośrednio ze szpitala);

2008 r. - 2 dzieci przebywających w DD oczekuje na adopcję.

Adopcja dotyczyła dzieci pozostawionych po urodzeniu w szpitalu lub małych dzieci, które trafiły do Domu Małego Dziecka w Białymstoku. W większości przypadków okresu pobytu dzieci poza środowiskiem rodzinnym trwał 2 – 3 miesiące.

Jednostki opiekuńcze w powiecie hajnowskim prowadzone przez organizacje pozarządowe.

1.Dom Miłosierdzia „Samarytanin” prowadzony przez Parafię Prawosławną Św. Trójcy w Hajnówce na 45 miejsc przeznaczony dla osób niepełnosprawnych, przewlekle chorych i w podeszłym wieku. Dom posiada pełną obsadę. Zwiększone zainteresowanie korzystania z jego usług wynika z uprzednio wspomnianych nowych zasad odpłatności stosowanych za pobyt w domach wpisanych do rejestru Wojewody. Dom posiada wpis do wykazu placówek zapewniających całodobową opiekę – prowadzonym przez wojewodę.

Dom utrzymuje się wyłącznie z odpłatności mieszkańców i sponsorów.

2.Prawosławny Ośrodek Miłosierdzia „ELEOS” Dom Opieki w Trześciance prowadzony przez Prawosławny Ośrodek Miłosierdzia Diecezji Warszawsko - Bielskiej w Warszawie na 27 miejsc dla niepełnosprawnych, przewlekle chorych i w podeszłym wieku.

Zasady funkcjonowania i odpłatności podobne jak w przypadku Samarytanina.

3.Ośrodek Opiekuńczy PKPS w Starzynie prowadzony przez Radę Naczelną Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Warszawie na 35 miejsc przeznaczony dla osób w podeszłym wieku. Na koniec 2007 r. przebywało w nim 11 osób. Posiada wpis do wykazu placówek – rejestr prowadzony przez wojewodę.

Powędkować w Hajnówce

Tadeusz Topolski

Jak wspominałem w innym miejscu (*Szlifując hajnowski bruk*) Hajnówkę często przemierzam pieszo, tym niemniej nie wszystkie ulice udaje mi się zaliczyć. Tak było m. in. z ulicą Dworcową, przy której tereny miasto przejęło od PKP kilka lat temu. Marta Wilson - Trochimczyk, kierownik referatu Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska wspominała mi wówczas o planach związanych z tym miejscem – częściowo zostały one już zrealizowane.

Lewa strona pasa od asfaltowej ścieżki dla pieszych – kierując się w stronę dworca – jest w zasadzie upo-

rządkowana: trawa jest wykaszana, poza rosącymi tu wcześniej drzewami są też nowe nasadzenia, a niewielkie bajorko, powiększone i pogłębione, to teraz całkiem pokaźny staw.

W czasie, gdy zaszedłem nad staw moczył w nim wędzisko mieszkancie Hajnówki.

- *To wędkarze, między innymi i ja zarobiliśmy ten staw. Wpuściliśmy tu karasie, liny – są to ryby, które na zimę zagrzebują się w mul, więc nawet całkowite zamarznięcie stawu nie stanowi dla nich zagrożenia. Dziś wybieram się nad*

zalew na szczupaka, więc potrzebuję żywca.

Rzeczywiście w trakcie rozmowy były brania i dwa karasie wylądowały w pojemniku.

Porządkowany jest również teren między jezdnią a torem do Bielska. Przedtem niepodzielnie panowała tu dżungla złożona z chaszczy i trzciny, obecnie znaczna część terenu jest od niej wolna i przybrała cywilizowany wygląd. Z czasem Hajnówka wzbogaci się o jeszcze jedno miejsce rekreacyjno – parkowe, co niewątpliwie korzystnie wpłynie na wizerunek miasta.

W HAJNOWSKIM PRZYTULISKU...



Ul. Słowackiego (obok MOŚ)
Tel. 513 685 279



... ZNAJDZIESZ PRAWDZIWEGO PRZYJACIELA

WYNIKI MATUR W 2008 r.

Nazwa i typ szkoły	Ilość uczniów przystępujących do egzaminu	Ilość uczniów którzy zdali egzamin	Ilość uczniów którzy nie zdali egzaminu	Ilość uczniów poprawiających w sierpniu egzamin	% udział uczniów którzy zdali egzamin
Zespół Szkół Zawodowych w tym:	154	96	58	31	62,34
- Liceum Profilowane	49	37	12	8	75,51
- Technikum	105	59	46	23	56,19
Zespół Szkół Ogólnokształcących w w tym:	124	105	19	14	95,97
- Liceum Ogólnokształcące	113	98	15	12	86,73
- Liceum dla Dorosłych	5	3	2	-	60,00
- Liceum Uzupełniające dla Dorosłych	6	4	2	2	66,67
Zespół Szkół z DNJB w tym:	127	124	3	3	97,64
- Liceum Ogólnokształcące	127	124	3	3	97,64
Zakład Doskonalenia Zawodowego w Białymstoku – Oddział w Hajnówce w tym:	33	13	20	10	39,40
- Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych	5	7	8	7	46,67
- Liceum Profilowane	18	6	12	3	33,33
RAZEM	438	338	100	58	77,17



Pozłacane kozy

Tadeusz Topolski

Szczęśliwie pomyślnie i miejmy nadzieję ostatecznie zakończył się spór sąsiedzki w dzielnicy Paszki; żeby być w zgodzie z prawdą dodać muszę, że z przerwami trwał on od kilku lat.

Licząc na to, że sytuacja się nie powtórzy – gdyby jednak tak się stało to do sprawy wrócę – opiszę tę historię tylko pobieżnie.

Pewna rodzina hoduje na posesji kozy i gdyby zachowywała podstawowe normy przyzwoitości wszystko byłoby w porządku. Tak jednak nie było: kozy przebywały w ciasnej zagrodzie w bezpośredniej bliskości sąsiedniej posesji, więc konsekwencje tego nietrudno sobie wyobrazić. Nieprzyjemne zapachy wciąż docierały do sąsiadów. Na domiar złego zwierzętom gospodarskim zawsze towarzyszą muchy i to był kolejny powód uniemożliwiający otwarcie okien nawet w upalne dni. Przyjeżdżające z Warszawy do dziadków wnuki nie mogły cieszyć się z wakacji spędzanych z dala od wielkomiejskiej wrzawy i spalin, wręcz przeciwnie – można stwierdzić, że z deszczu wpadły pod rynnę i bardzo źle znosiły zaistniałą sytuację. Pikanterii opisanym zdarzeniom dodaje fakt, że osoba hodująca kozy jest dobrze znana w Hajnówce i swego czasu piastowała wysokie stanowisko w jednym z zakładów przemysłowych.

Paszki są dzielnicą peryferyjną i poza ruchliwą ul. Bielską jest tu cicho i spokojnie. Domy otoczone są zielenią, wśród której miło jest odpocząć – jak widać nie wszystkim bywało to dane.

*Ponieważ w Hajnówce nie tylko na Paszkach hoduje się zwierzęta gospodarskie, przypominam fragmenty **Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie miasta Hajnówka** przyjętego przez Radę Miast. (Regulamin znajduje się w marcowym numerze Gazety Hajnowskiej z 2006 r).*

Rozdział 6, pkt 2 – Właściciele lub opiekunowie zwierząt domowych są zobowiązani do utrzymywania tych zwierząt w sposób nie stwarzający uciążliwości (hałas lub odory) dla osób znajdujących się w sąsiednich lokalach lub nieruchomościach. (Ponieważ punkt ten dotyczy zwierząt domowych, więc odnosi się do wielu mieszkańców miasta).

Rozdział 7, pkt 2 – Na terenach wyłączonych z produkcji rolnej zwierzęta gospodarskie mogą być utrzymywane na prywatnych posesjach jedynie dla potrzeb własnego gospodarstwa domowego.

Rozdział 7, pkt 5 – Utrzymujący zwierzęta gospodarskie zobowiązany jest: gromadzić i usuwać powstające w związku z hodowlą odpady i nieczystości w taki sposób, aby nie przenikały one do wód gruntowych i podziemnych; nie powodować wobec osób trzecich uciążliwości takich jak hałas, odory itp.; przestrzegać obowiązujące przepisy sanitarno – epidemiologiczne (...).

Pamiętajmy o tych postanowieniach Regulaminu nie tylko po to, żeby przestrzegać prawa, ale również w imię dobrych stosunków sąsiedzkich.

Niektórzy z czytelników zapewne zastanowią się, skąd tytuł tego artykułu – jest to zagadka, którą obeznani z sytuacją rozwiążą bez trudu, inni też być może domyślą się skąd wynikają powiązania między tymi konkretnymi kozami a złotem – ale rozwiązania zagadki prosimy nie nadsyłać na adres redakcji.

Tylko nie ziemniaki!!!

Tadeusz Topolski

Spoglądając na nieliczne orzechy uczone gałęzi leszczyny zacierałem dłonie pomny na twierdzenie grzybiarzy sprzed roku – są orzechy, nie ma grzybów. Moją nadzieję utwierdzał dodatkowo fakt, że z nieba co jakiś czas zdarzała się pompa. Jako że z rezerwą czasu u mnie nietęgo, uważnie obserwowałem sytuację na rynku – niestety, widziałem tylko kurki. Za kurkami, delikatnie rzecz ujmując, nie przepadam, zresztą podczas rekonesansu zebrałem ich całą furę.

W celu zgłębienia problemu o meritum zagadnąłem znajomego grzybiarza.

- *Panie Tadeuszu, co z grzybami?*

- *Panie Tadeuszu, jak są ziemniaki, to nie ma grzybów – usłyszałem w odpowiedzi.*

Nie należę do osób cechujących się szczególnym refleksem, a ta odpowiedź normalnie odebrała mi mowę. O ile niejasny, ale prawdopodobny, odwrotnie proporcjonalny związek między urodzajem grzybów i orzechów skłonny byłem - choć z trudem – zaakceptować, to włączenie w łańcuch zależności ziemniaków wytrąciło mnie z równowagi umysłowej. W zanadrzu jest wszak jeszcze wiele warzyw, z urodzajem których można powiązać defekty związane z produkcją grzybni: marchew, buraki, zawsze też w razie potrzeby można przerzucić się na fasolkę szparagową czy dynie.

Cóż, sierpień dobiegł końca, rozpoczął wrzesień i jak na razie pozostaje mi wspominać niegdysiejsze grzyby...

Barwny, rozśpiewany i roztańczony korowód przeszedł 23.08 ulicami Hajnówki. Uczestniczyły w nim ludowe zespoły z Czech, Serbii, Słowacji, Węgier i Polski. W drodze z HDK zespoły zaprezentowały się hajnowianom na ul. 3 Maja, a cały koncert odbył się w amfiteatrze. str. 20

30.08 po raz czwarty odbyła się Biesiada Weselna. W tym roku prezentowano obrzędy i tradycje weselne w wykonaniu zespołów polskich i białoruskich, wesele kurpiowskie i zabawę weselną. Dyrektor HDK Andrzej Skiepkowski wyraził nadzieję na obecność w roku przyszłym wesela góralskiego. str. 20



MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL FOLKORU



IV BIESIADA WESELNA

